



pielgrzym



Przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!” Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!” Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!” Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. (Mt 25, 20-29)



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- 19 listopada – Uroczystość Roczniccy Poświęcenia naszego kościoła.
- 22 listopada – wspomnienie św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej.
- 26 listopada – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.
- 29 listopada – początek odwiedzin kolędowych. Plan na czas Adwentu na str. 4.
- 3 grudnia – I niedziela Adwentu.
- 4 grudnia – początek rorat. Zapraszamy od poniedziałku do piątku o godz. 6.30, dla młodzieży i długo pracujących w środy o godz. 18.
- 8 grudnia – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. Zapraszamy do modlitwy.
- 16 grudnia przed południem – przedświąteczne odwiedziny chorych i starszych parafian.

Filiesia Instytucja Promocji i Upowszechniania Muzyki

19.11. godz. 17.30

**zaprasza na koncert
do naszego kościoła**

Medytacje na flet i organy

Wykonawcy:

Agata Kielar-Długosz – flet

Łukasz Długosz – flet

Roman Perucki – organy

Prowadzenie: Bartłomiej Barwinek

Program:

E. Bozza, J. Bret, S. Bromboszcz,
C. Chaminade, G. Pstrokońska-Nawratil, A. Vivaldi



ZMARLI

Irena Latosińska, l. 89, ul. Graniczna
Marian Ciesielski, l. 85, ul. Sikorskiego
Tomasz Szlędak, l. 35, ul. Równoległa
Kazimierz Zajac, l. 66, ul. Równoległa
Edward Bułka, l. 79, ul. Graniczna
Franciszek Działas, l. 82, ul. Skowronskiego
Czesław Łabaj, l. 68, ul. Graniczna
Julian Belka, l. 71, ul. Sikorskiego
Ryszard Borys, l. 63, ul. Graniczna
Ema Fleischer, l. 96, ul. Sikorskiego
Aleksander Ulfik, l. 67, ul. Sikorskiego
Andrzej Stachuła, l. 71, ul. Graniczna

DUSZPASTERSTWO

MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE:

■ **NIEDZIELA:**

o godz. 8, 9³⁰, 11⁰⁰, 12³⁰, 16⁰⁰ i 19⁰⁰

**14³⁰ dla podopiecznych Sióstr
Misjonarek Miłości**

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki
(I rocznica Chrztu św.) - w II niedzielę
miesiąca na Mszy św. o 12³⁰.

■ **PONIEDZ. - PIĄTEK: 6³⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰**
SOBOTA: 8⁰⁰, 12⁰⁰ i 18⁰⁰

- w piątki o godz. 8⁰⁰ dla seniorów,
- Msza św. szkolna w I piątki m-ca o 16³⁰.

*NABOŻEŃSTWA W CIĄGU ROKU
KOŚCIELNEGO:*

■ Nieszpory niedzielne i świąteczne
o godz. 17⁰⁰.

■ Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w środy po wieczornej Mszy św.

■ Całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w czwartki w nowej kaplicy po porannej Mszy św. o godz. 8⁰⁰ do Mszy św. wieczornej. Po tej Mszy św. jeszcze godzinna adoracja w kościele.

■ Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w I piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰.

■ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w III piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰ i 18⁰⁰.

■ Nabożeństwo do świętych - we wtorki po Mszach św. o 8⁰⁰.

■ **KANCELARIA PARAFIALNA:**

- poniedziałek - 8³⁰ - 11⁰⁰,
- wtorek - 15⁰⁰ - 17³⁰,
- środa - 8³⁰ - 11⁰⁰,
- czwartek - 8³⁰ - 11⁰⁰ i 15⁰⁰ - 17³⁰,
- piątek - 8³⁰ - 11⁰⁰.

■ **KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA**
(32) 253-05-00 czynny całą dobę. Porady: prawnik, lekarz, psycholog, ksiądz.

Parafia Wniebowzięcia NMP w Katowicach
40-018 Katowice, ul. Graniczna 26
tel. (32) 255 48 72

Konto: BSK S. A. VII O/Katowice
nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934

www.graniczna.katowice.pl
poczta@graniczna.katowice.pl

TERMINARZ SPOTKAŃ

ŻYWY RÓŻANIEC

w I sobotę mies. Msza św. o godz. 8.00
po niej 1 cz. Różańca św.



■ ■ ■

DZIECI MARYI

w soboty o godz. 10.30



■ ■ ■

LEGION MARYI

w środy o godz. 16.30



■ ■ ■

KRĄG BIBLIJNY

w poniedziałki o 18.45



■ ■ ■

PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS
według potrzeb



■ ■ ■

GRUPA MŁODZIEŻOWA

w piątki po Mszy św. wieczornej



■ ■ ■

ODNOWA W DUCHU ŚW.

w środy o 19.00 (w DA pod wieżą)



■ ■ ■

MINISTRANCI

w I czwartki po Mszy św. wieczornej,
w II, III i IV sobotę o godz. 9.00



■ ■ ■

KOŚCIÓŁ DOMOWY

w jedną z sobót miesiąca



■ ■ ■

GRUPA LEKTORÓW

poniedziałek po I piątku mies. o godz. 18.45

■ ■ ■

APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI
spotkania i wyjazdy po ogłoszeniu



■ ■ ■

GRUPA ŚW. MARTY

w piątki po Mszy św. o godz. 8.00

■ ■ ■

ZWIĄZEK GÓRNOŚLĄSKI

Koło Katowice-Śródmieście
III czwartek mies., o godz. 18.00



■ ■ ■

APOSTOLAT MODLITWY SENIORA

w każdy piątek Msza św. o godz. 8.00, po
niej spotkanie

Spotkania w salkach na I piętrze domu katechet.

pielgrzym

MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

Redaguje Zespół: ks. Zbigniew Koczeń, Wanda Niedziela, Beata Urban, ks. Marcin Socha, ks. Szymon Melerowicz,
Współpraca: Kamila Falińska, Dorota Klukowska, Andrzej Klukowski,
Wydaje Parafia WNMP w Katowicach
e-mail: pielgrzymwnmp@interia.pl
Druk: Kaga-Druk, Katowice,
tel. (32) 255-34-18, 209-05-48



Słowo Proboszcza

Drodzy Czytelnicy Pielgrzyma!

I znów listopad, który przybliżył nas zwyczajnie ku wieczności, kolejny refleksyjny miesiąc, kiedy towarzyszy nam parafialny Pielgrzym. Zbliża się koniec roku liturgicznego, a zarazem bardzo „maryjnego” w duchowym życiu naszej wspólnoty.

W Uroczystość Niepokalanego Poczęcia, 8 grudnia będziemy mogli tradycyjnie uczestniczyć w całodzienniej adoracji Najświętszego Sakramentu: po Mszy św. o godz. 8.00 do Mszy św. o godz. 12.00 i po tej Mszy św. do godz. 18.00.

W tym dniu obchodzą swoje święto patronalne nasze siostry ze Zgromadzenia Maryi Niepokalanej. Siostrom życzymy nieustającej opieki ich patronki, zdrowia i sił do wypełniania charyzmatu Zgromadzenia oraz licznych powołań, by misja sióstr mogła się nadal rozwijać. Dzień ten jest także świętem Legionu Maryi, którego członków i ich dzieła będziemy wspierać naszą modlitwą.

Legion i Siostry zapraszają serdecznie o godz. 12.00 na szczególną Eucharystię w tzw. Godzinie Łaski na pamiątkę objawienia związanego z powstaniem Legionu Maryi.

8 grudnia zakończymy Parafialny Rok Maryjny. Wieczorem będzie dodatkowa Msza św. o 19.30, po której przeżyjemy specjalny dziękczynny Apel Maryjny za łaski tego roku.

Następnego dnia, w sobotę 9 grudnia Mszą św. o godz. 12.00 wraz z ks. bpem Adamem Wodarczykiem rozpoczniemy Parafialny Rok św. Józefa, podobnie jak w ubiegłym roku rozpoczynaliśmy Rok Maryjny.

Już niebawem wkroczymy w czas Adwentu z Maryją i Jej Oblubieńcem świętym Józefem, z którym przeżywać będziemy również tegoroczne roraty. Będą one tradycyjnie od poniedziałku do piątku o 6.30, a tych, którzy nie będą mogli wtedy przyjść, zapraszamy w trzy kolejne środy okresu adwentowego wieczorem o godz. 18.00.

Wkrótce rozpoczną się również odwiedziny kolędowe. Mimo trudu, jaki czeka duszpasterzy w związku z kolędą, ciesząc się na spotkanie, rozmowę i wspólną modlitwę z parafianami. Radością jest odwiedzać bliźnich w duchu Ewangelii i zaniósć dar Bożego błogosławieństwa. Proszę również o sąsiedzką pomoc w ramach kolędy i cierpliwość w oczekiwaniu na duszpasterzy w sytuacji, kiedy ministrantów mamy w naszej wspólnotie bardzo mało i ksiądz będzie musiał często radzić sobie sam.

Na koniec chciałbym podziękować parafianom, którzy włączają się w budowę drogi dojazdowej do naszego kościoła. Staramy się zagospodarować teren, który pozostał po rozbiorze baraku z czasu budowy. Potrzebujemy takiej drogi i naszymi skromnymi siłami staramy się ją budować. Chcemy również wyłożyć kostką nierówną i zniszczone dojście do domu parafialnego. Bardzo dziękuję za życzliwość i wszelką pomoc.

ks. Zbigniew Kocoń

8 grudnia - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

- Msze św. o godz. 6.30 i 8.00,
- adoracja Najświętszego Sakramentu
- Msza św. o 12.00 – w intencji Sióstr Maryi Niepokalanej i Legionu Maryi,
- adoracja Najświętszego Sakramentu,
- Msze św. o godz. 18.00 i 19.30 (po niej Apel Maryjny).



Parafialny Zespół Caritas dziękuje

Kochane Siostry i Bracia!

Tak szybko płynie czas i już niedługo Boże Dzieciątko zapuka do naszych serc, by napęlić je swoją miłością. Piękne to chwile, gdy zimne, grudniowe noce stają się ciepłe i radosne dzięki tej iskierce Bożej, która wyzwala w nas to, co najlepsze. Potrafimy wybaczać, współczuć, godzić się, dostrzec drugiego człowieka – bezdomnego, osamotnionego i niedołączonego.

Nie zdążyłam Wam jeszcze podziękować za ofiarność i zaangażowanie we wrześniową akcję zorganizowaną przez Caritas – „Kromka chleba dla sąsiada”. Nie spodziewałam się, że w zwykły dzień tygodnia tyle osób odpowie na nasz apel. Dzięki Wam 32 osoby samotne otrzymały paczki żywnościowe o wartości ok. 40 zł. Jak zwykle nie zawiodła nas młodzież Gimnazjum nr 4, która tak licznie uczestniczyła w tej akcji jako wolontariusze przy nieocenionej pomocy ich opiekuna pana Tomasza Nawrata. Brawo!

Zastanawiałam się, jak podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób angażują się w pomoc tym najbardziej potrzebującym oraz jak zachęcić do dalszej współpracy. Niedawno „wpadł” mi w ręce tekst pięknej piosenki Małej Orkiestry Dni Naszych z płyty „Piosenki mądrych dzieci”. Jej tekst o pomaganiu ludziom bardzo mnie wzruszył. Uczę jej ludzi zaangażowanych w koncert charytatywny na rzecz ojca dziecka przedszkolnego, który uległ ciężkiemu wypadkowi. Mam nadzieję, że słowa tej piosenki poruszą i Wasze serca, a łzy smutku naszych podopiecznych zamienią się w łzy radości!

Bóg Wam zapłać!
Teresa Adamus

*Kto jeśli nie ty, kto jeśli nie my
Kto jeśli nie ja pomagać innym ma*

*Nieprawda, że cały świat
Jest wielkim, bezdusznym miejscem
Gdzie człowiek nic nie jest wart,
Pieniądze tylko są szczęściem.*

*A szczęście największe jest
Gdy płynie z dawania niż brania
Więc bądźcie przygotowani
Do pomagania! Do pomagania!*

*Dobro, które dziś masz
Dla chorych, dla samotnych ludzi
Prędej czy później do ciebie
Z podwójną siłą powróci.*

*Pomagać, to dzielić się
Nie chcąc w zamian dosłownie niczego
Lzy pozamieniać w śmiech
Nie ma nic bardziej cennego.*

*Kto jeśli nie ty, kto jeśli nie my
Kto jeśli nie ja pomagać innym ma*

PLAN KOŁĘDY 2017/2018

29 XI – środa - godz. 16.00

1. Sowińskiego 1 (1-5)
2. Sowińskiego 1 (6-10)
3. Sowińskiego 3 (1-5)

30 XI – czwartek - godz. 16.00

1. Sowińskiego 3 (6-10)
2. Sowińskiego 5 (1-10)
3. Sowińskiego 7 (1-5)

2 XII – sobota - godz. 15.00

1. Sowińskiego 7 (6-10)
2. Sowińskiego 9 (1-5)
3. Sowińskiego 9 (6-10)

3 XII – niedziela - godz. 15.00

1. Sowińskiego 11 (1-5)
2. Sowińskiego 11 (6-10)
3. Sowińskiego 13 (1-5)

4 XII – poniedziałek - godz. 16.00

1. Sowińskiego 13 (6-10)
2. Sowińskiego 15 (1-5)
3. Sowińskiego 15 (6-10)

5 XII – wtorek – godz. 16.00

1. Sowińskiego 17 (1-5)
2. Sowińskiego 17 (6-10)
3. Sowińskiego 19 (1-5), Karbowa, Pilotów

6 XII – środa – godz. 16.00

1. Sowińskiego 19 (6-10)
2. Sowińskiego 21 (1-5)
3. Sowińskiego 21 (6-10)

7 XII – czwartek - godz. 16.00

1. Sowińskiego 29 (1-5)
2. Sowińskiego 29 (6-10)
3. Sowińskiego 31 (1-5)

9 XII – sobota - godz. 15.00

1. Sowińskiego 31 (6-10)
2. Sowińskiego 33 (1-5)
3. Sowińskiego 33 (6-10)

10 XII – niedziela - godz. 15.00

1. Sowińskiego 35 (1-10)
2. Sowińskiego 37 (1-5)
3. Sowińskiego 37 (6-10)

11 XII – poniedziałek - godz. 16.00

1. Sowińskiego 39 (1-10)
2. Sowińskiego 41 (1-5)
3. Sowińskiego 41 (6-10)

12 XII – wtorek - godz. 16.00

1. Sowińskiego 43 (1-5)
2. Sowińskiego 43 (6-10)
3. Sowińskiego 45 (1-5)

13 XII – środa - godz. 16.00

1. Sowińskiego 45 (6-10)
2. Graniczna 49 (1-5)
3. Graniczna 49 (6-10)

14 XII – czwartek - godz. 16.00

1. Graniczna 49a (1-5)
2. Graniczna 49a (6-10)
3. Graniczna 49b (1-5)

15 XII – piątek - godz. 16.00

1. Graniczna 49b (6-10)
2. Graniczna 53 (1-5)
3. Graniczna 53 (6-11)

16 XII – sobota - godz. 15.00

1. Graniczna 53a (1-5)
2. Graniczna 53a (6-11)
3. Graniczna 53b (1-5)

17 XII – niedziela - godz. 15.00

1. Graniczna 53b (6-11)
2. Graniczna 53c (1-5)
3. Graniczna 53c (6-11)

18 XII – poniedziałek - godz. 16.00

1. Graniczna 57 (1-5)
2. Graniczna 57 (6-11)
3. Graniczna 57a (1-5)

19 XII – wtorek - godz. 16.00

1. Graniczna 57a (6-11)
2. Graniczna 57b (1-5)
3. Graniczna 57b (6-11)

20 XII – środa - godz. 16.00

1. Graniczna 57c (1-5)
2. Graniczna 57c (6-11)

C+M+B

Dalszy plan kolędy zamieścimy w numerze grudniowym *PIELGRZYMA*.



Od 4 grudnia zapraszamy na

RORATY ZE ŚW. JÓZEFEM

któremu Bóg powierzył opiekę nad Jezusem i Maryją – swymi najcenniejszymi skarbami, jak pisał św. Jan Paweł II.

Temat rorat nawiązuje do Nadzwyczajnego Roku Jubileuszowego ogłoszonego przez papieża Franciszka dla Narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.

**Zapraszamy dzieci i dorosłych
od poniedziałku do piątku
na godz. 6³⁰**

**młodzież i dłużej pracujących
w środy o godz. 18⁰⁰**

Krótką Litania do Świętego Józefa

*Patronie zaskoczonych niespodzianą wieścią,
co przerasta jak drzewo wiele niższe trawy,
Patronie zmęczonych daremnym stukaniem
do ciepłych domów, drzwi pozamykanych,
Patronie uciekających po nocy pośpiesznie
i wygnańców, co żyją latami wśród obcych,
Patronie zatroskanych o przyszłość swych dzieci,
Patronie strwożonych, tak jak Ty, prorocstwem,
Patronie zwykłych szarych ludzi, cierpliwie pogodnych,
ze spracowanymi, biednymi rękami, bezsłownie wiernych,
Patronie łagodny,
Święty Józefie – módl się za nami!*

Z ŻYCIA PARAFII

■ **21 października** – wspólnota Apostolstwa Dobrej Śmierci z grupą parafian pielgrzymowała do Sanktuarium św. Ojca Pio na Przeprośnej Górze i do Sanktuarium Krwi Chrystusa w Częstochowie. (Więcej na str. 11)

■ **22 października** – gościł u nas ks. Paweł Zieliński, kapłan pochodzący z naszej parafii, obecnie posługujący w Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Rybniku. Ks. Paweł głosił Słowo Boże, a my mieliśmy okazję wesprzeć materialnie budowę nowego kościoła na rybnickim osiedlu Nowiny.

■ **29 października** – przybył do nas wcześniej zapowiadany karmelita z Czernej o. Włodzimierz Tochmański. Podczas homilii przedstawiał ideę karmelitańskiego szkaplerza, który osoby chętne (ponad 60) mogły przyjąć po Mszach św.

■ **11 listopada** – podczas Mszy św. o godz. 12.00 z okazji Święta Niepodległości polecaliśmy naszą Ojczyznę Bogu i opiece Matki Bożej Królowej Polski.

■ **12 listopada** – odwiedzili naszą parafię członkowie i wolontariusze Zakonu Maltańskiego przybliżając nam misję Zakonu, który istnieje już od 9 wieków. Przeżywaliśmy z nimi również piękną liturgię zakonnych nieszpórów. Więcej o Zakonie w następnym numerze.

opr. WNiBU, fot. Dorota Klukowska, BU



Nasi Goście z Zakonu Maltańskiego na łamach Pielgrzyma dziękują serdecznie za wsparcie materialne maltańskiego zimowiska dla dzieci chorych i niepełnosprawnych.



8 grudnia zakończymy Parafialny Rok Maryjny. Co przeżywaliśmy:

8 grudnia 2016 r. – początek Parafialnego Roku Maryjnego w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, Msza św. z udziałem bp. Adama Wodarczyka. Rozpoczęcie peregrynacji małej ikony Matki Bożej Jasnogórskiej.

4 lutego 2017 r. – rozpoczęcie we wspólnocie parafialnej nabożeństw 5 pierwszych sobót miesiąca.

5 lutego – Niedziela Ikony, Słowo Boże paulin o. Mariusz.

21-24 lutego – parafialne rekolekcje maryjne w Ludźmierzu. Nawiedzenie sanktuariów zakopiańskich: MB Objawiającej Cudowny Medalik w Olczy i MB Fatimskiej na Krzeptówkach.

18 marca – pielgrzymka na Jasną Górę.

Maj – nabożeństwa majowe z figurą MB Loretańskiej użyczonej przez siostry loretańki z Warszawy. Późniejszy zakup własnej figury wspomogły rodziny dzieci wczesnokomunijnych.

1 maja – udział ponad 60 osób z naszej parafii w spotkaniu Żywego Różańca archidiecezji katowickiej w Turzy Śląskiej z okazji 100 rocznicy objawień fatimskich.

13 maja – początek tegorocznych nabożeństw fatimskich szczególnie akcentujących 100-lecie objawień w Fatimie.

7 maja – niedziela ze Słowem Bożym ks. Krzysztofa Bielawnego z sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie na Warmii, zapoznanie z historią objawień maryjnych sprzed 140 lat.

24-28 czerwca – pielgrzymkowe rekolekcje w sanktuariach maryjnych Warmii i Mazur: Niepokalanów, Gietrzwałd, Święta Lipka, Stoczek Klasztorny, Głotowo, Szymanów.

6 sierpnia – początek nowenny przed Uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

7-9 sierpnia – 44 Parafialna Pielgrzymka na Górę św. Anny połączona z rekolekcjami.

14 sierpnia – nabożeństwo Zaśnięcia Matki Bożej w wigilię parafialnego odpustu.

15 sierpnia – uroczystość odpustowa Wniebowzięcia NMP z udziałem ks. abp seniora Damiana Zimonia.

22 sierpnia – wspomnienie NMP Królowej, obraz MB Częstochowskiej ozdobiony różami od uczestników nabożeństwa.

26 sierpnia – uroczystość NMP częstochowskiej i jubileusz 300-lecia koronacji Cudownego Obrazu.

23 września – 1 października – Parafialne Misje Święte 2017 prowadzone przez Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej pod hasłem „Nawróć nas Boże i przymnoż nam wiary”.

Październik – nabożeństwa różańcowe.

13 października – zakończenie tegorocznych nabożeństw fatimskich, przyjęcie nowych członków do wspólnoty Żywego Różańca.

29 października – wizyta karmelity z Czernej o. Włodzimierza Tochmańskiego przedstawiającego podczas niedzielnych homilii ideę karmelitańskiego szkaplerza, przyjęcie szkaplerzy przez ponad 60 parafian.

8 grudnia uroczystie zakończymy Parafialny Rok Maryjny, a 9 grudnia na Mszy św. o godz. 12 uczyni to wraz z nami ks. bp Adam Wodarczyk,

Z misyjnych rozważań na listopad

O SPOWIEDZI I RZECZACH OSTATECZNYCH

Nieużyty frak, dziurawy płaszcz, znoszony but (...)

Każda rzecz o czymś śni

Odstawiona

Jeszcze chce modna być

Zanim cicho skona

I dopiero, gdy zawoła Bóg

To pożegnam wszystkie te rzeczy i znów

Pójdę boso, pójdę boso

Fragment piosenki zespołu Zakopower, zacytowany na początku rozważania w misyjny dzień wdzięczności zmarłym, zatrzymał nas przed tajemnicą rzeczy ostatecznych. Wszystko kiedyś w życiu zostawimy, ale pozostanie Bóg, bo On w naszym życiu ma pierwsze słowo i do Niego należy słowo ostatnie. Do Niego należy czas i wieczność. On wprowadził nasze serca w ruch i on je na chwilę zatrzyma, by przestały bić dla tego świata, a żyły dla Niego.

Życie i śmierć, radość i smutek, świętość i grzech przeplatają się na świecie. *Postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sęd (Hbr 9, 27)*. Każdy z nas stanie przed trzema rzeczami ostatecznymi: Piekło, Niebo, Czyściec. Ale to my dokonamy wyboru, ten wybór będzie konsekwencją naszego życia. Jakie ono było? Pełne miłości, człowieczeństwa, dobrych czynów, kroczenia drogą przykazań? Czy może pełne nienawiści, niewiary, wiecznego „ale...”?

Jezus chce nas wyrwać z tego, co uśmierca nasze serca, co powoduje duchową agonię. Zły wyprowadza nas na pustynię grzechu, gdzie – mówiąc obrazowo – w palącym słońcu język wysycha z pragnienia, gdzie poranione ciało umiera z głodu, bo nie możemy spożywać Chleba, który daje życie, bo nie możemy otrzymać ochłody z przebitego boku Chrystusa. I ten Zły mówi: *choć za mną, będziesz szczęśliwy, będziesz jak Bóg...* Kiedy do Boga odwrócimy się plecami, wtedy dotyka nas tajemnica Piekła. Piekło istnieje – to stan, kiedy człowiek umiera z pragnienia Boga, kiedy jego serce jest spalone skwarem grzechu, kiedy łaknie i pragnie, jak na pustyni, gdzie nic nie żyje. Bardzo często Zły wprowadza nas w taką rzeczywistość Piekła – życia bez miłości. Mówi: *jesteś dorosły, zaciśnij pięści, nie składaj ich w geście modlitwy do Boga, obiecaj, że się z Nim zgadzasz, ale przecież masz swoją wizję, swój pomysł na życie*. To „tak, ale ...” – to rzeczywistość Czyśćca. Kocham Cię Boże, ale... Słucham Cię Boże, ale...

Jednak kiedy zwrócimy się do Boga twarzą, kiedy powiemy Mu: kocham Cię – On nas wyleczy. Jezus przychodzi, bo jesteśmy pokaleczeni, bo nasze serca umierają z ran grzechu. Przychodzi i płacze, jak w ewangelicznej historii wskrzeszenia Łazarza. Widzi golgotę naszego życia, cierpienie, widzi tę pustynię i nie przejmując się, że być może dawno Go zostawiliśmy, zapomnieliśmy – nigdy nikogo nie przekreśla. Jak do Łazarza mówi: *Wyjdź! Wyjdź z tej pustyni, wyjdź z wiecznego „ale...”*. To On przy nas klęka, to On na nas spogląda i podaje swoje ręce, to Jego dłonie w konfesjonale wskazują nam drogę, to Jego dłonie w konfesjonale nad naszym życiem czynią krzyż i to On mówi: ja odpuszczam tobie grzechy.

Żeby doszło do tego spotkania w sakramencie pokuty i pojednania potrzeba pięciu kroków czynionych świadomie i szczerze.

Rachunek sumienia, a więc przypomnienie sobie wszystkich grzechów, którymi zraniliśmy serce Boga.

Żal za grzechy – nie teoretyczne, ale autentyczne poruszenie grzechem. Może czasem trzeba łez, jak u św. Piotra, gdy zrozumiał swoją zdradę.

Mocne postanowienia poprawy to nie tylko słowa „postaram się...”, postaram się przed Bożym Narodzeniem, postaram się przed Wielkanocą i jakoś tam będzie. To ma być decyzja! Tyłko w Tobie Jezu jest moje odkupienie, postanawiam stawiać moje stopy w Twoje ślady.

Szczerze wyznanie grzechów – otwarcie Jezusowi całego serca, bo to nie proboszcz siedzi w konfesjonale, ani wikary, ale Jezus. On mówi w dzienniczku s. Faustyny: *kiedy klękasz u kratek konfesjonalu, Ja tam jestem*. A w dniu święceń kapłańskich mówi do każdego kapłana, że w imieniu Boga będzie odpuszczał grzechy.

Zadośćuczynienie Panu Bogu i ludziom – kiedy słyszymy, jak ksiądz puka w ściankę konfesjonalu spowiedź się nie kończy. Trzeba naprawić zło: jeśli coś zabrałem – oddam, jeśli zraniłem – ulecę, jeśli zdradziłem – wrócę do wierności, jeśli znienawidziłem – pokocham, jeśli nie wierzyłem – znowu gorąco zaufam...

Mając świadomość rzeczy ostatecznych i że Jezus pragnie wskrzesić nasze serca w spowiedzi, chciejmy do Niego przychodzić, chciejmy współpracować z łaską i wtedy pustynia zamieni się w ogród. „Już teraz kwitną we mnie Twe ogrody Panie” – wtedy możemy doświadczyć rzeczywistości Nieba.

Opracowane na podstawie nauk misyjnych o.o. oblatów:

Piotra Prauznera-Behcickiego i Daniela Biedniaka

ZWIERCIADLE

W KRZYWYM

Wyjątkowa logika



- Minie wkrótce rok od śmierci pani męża. Czy chciałaby pani może zamówić Mszę św. za niego?
- Księżę pałacie, jeśli on jest w niebie, to mu nic nie trzeba, jeśli w piekle, to mu nie pomoże, jeśli zaś w czyściecu, to ja go znam, wiem że wytrzyma.



Przedstawiamy Żywy Różaniec IV Róża - św. s. Faustyny Kowalskiej

Kolejną, IV Różą Żywego Różańca w naszej parafii jest róża św. siostry Faustyny Kowalskiej, Apostołki Bożego Miłosierdzia. Podobnie jak poprzednie róże, nasza powstała w 1994 r., gdy zawiązywała się w naszej parafii ta wspólnota modlitewna. Pierwszą zelatorką była pani Ewa Korzeniec, a od 2000 roku funkcję tę pełni pani Antonina Wienzek, której rodzice również należeli do Żywego Różańca. Przekrój wiekowy w róży jest zróżnicowany: od dwudziestokilkuletniej Weroniki po 96-letnią p. Elfrydę. Ale wiek nie ma tu żadnego znaczenia, ponieważ nie jest przeszkodą, aby modlić się na różańcu i wypraszać łaski dla siebie, rodziny, Ojczyzny i całego świata. S. Faustyna opisuje w swoim dzienniczku, że Pan Jezus prosi o modlitwę, o ratunek dla biednych grzeszników, a Maryja mówi: zróbcie wszystko cokolwiek powie mój Syn (por. J 2,5).

Cztery panie są w róży od samego początku: obecna zelatorka p. Antonina i panie Halina, Władysława i Zofia. Wśród nas są osoby, które jeszcze pracują, inne są już na zasłużonej emeryturze, czasem opiekują się wnukami, chorymi w rodzinie, ale na modlitwę różańcową zawsze znajdujemy czas. Przykładem dla nas jest pani Irena, która od lat opiekuje się schorowaną mamą w podeszłym wieku. Czasem pada z sił, ale poprzez modlitwę różańcową Matka Boża wzmacnia ją w ofiarnej posłudze. Wielu z nas doświadczyło w życiu tej prawdy, że Maryja zawsze oręduje za nami u swojego Syna.

Należą do naszej Róży także osoby starsze, które nie wychodzą już z domu. Modlitwa daje ulgę w cierpieniu i tym modlącym się, i tym za których się modlimy. Od wielu lat codziennie po porannej Mszy św. w naszym kościele odmawiany jest różaniec prowadzony przez p. Krystynę z naszej róży. W I soboty miesiąca uczestniczymy we wspólnych nabożeństwach różańcowych, staramy się być na bieżąco w formacji różańcowej przekazując sobie wzajemnie miesięcznik „Różaniec”. Powiedziałabym tak trochę literacko, że nasza róża to taki bukiet dwudziestu pięknych niepowtarzalnych róż, które

nasza Matka Różańcowa zbiera z tej pięknej łąki stworzonej przez Boga i znosi swojemu Synowi.

Niestety nie wszystkie członkinie róży mogą uczestniczyć w comiesięcznym nabożeństwie Żywego Różańca, bo w życiu jak w różańcu: raz część radosna, to znów bolesna, a daj Boże osiągnąć część chwalebna w Niebie. Dlatego też przedstawiam dwie fotografie członkiń Róży: z 2006 r. i obecną. Dobrze, że św. Jan Paweł II wprowadził za natchnieniem Ducha Świętego tajemnice światła w 2002 roku do modlitwy różańcowej, bo przecież tego światła tak bardzo potrzeba w życiu Kościoła i każdego człowieka. Zachęcam do włączenia się w dzieło Żywego Różańca w naszej parafii. W ostatnim czasie pożegnaliśmy w naszej Róży dwie panie, które odeszły spotkać się z Miłosiernym Ojcem w niebie. Potrzeba więc nowych osób, które włączyłyby się w składanie Maryi każdego dnia wieńca z modlitewnych róż. Być może jedno z tych wolnych miejsc w róży oczekuje właśnie na Ciebie...

Lucyna Cygan
zastępca zelatorki



Rok 2006



Rok 2017

foto. Damian Gruchlik



Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

na listopad

EWANGELIZACYJNA: Aby chrześcijanie w Azji, dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza z wyznawcami innych religii.

na grudzień

OGÓLNA: Aby osoby starsze, wspierane przez rodziny i przez wspólnoty chrześcijańskie, współpracowały, wykorzystując mądrość i doświadczenie, w przekazywaniu wiary i wychowywaniu nowych pokoleń.

O „opalaniu się” przed Najświętszym Sakramentem

Szukając pomysłu na kolejne zamyślenie do „Pielgrzyma”, trafiłam na nagranie słów abpa Konrada Krajewskiego (jałmużnika papieskiego) z rekolekcji przed ingresem abpa Grzegorza Rysia w łódzkiej katedrze (4.11.2017 r.). Słowa płynące z głośnika sprawiły, że moje emocje lokowały się na szerokiej skali: od zachwytu do zawstydzenia, od wzruszenia po radość itd. Odczytałam to jako natchnienie Ducha Świętego i powzięłam myśl, żeby temat uczynić również udziałem Czytelników. Zdania, które chłonęłam, wciąż we mnie pracują, a dotyczyły życia czystą Ewangelią. Ten model wydaje się być drogą do szczęścia. Słowo Boże to prawdziwe relikwie, które są siłą i drogowskazem otwierając przestrzeń do czynienia dobra.

Żyjemy we wspólnotach i zdarza nam się obserwować sposób życia i działania bliźnich. Nieobce są nam rozczarowania, ale nie brak również zachwytów: jak ten człowiek to robi? Skąd w nim taka siła, pokój serca, radość, umiejętność przyjmowania tego, co się wydarza w pokorze serca? Zainspirowana nauczaniem abpa Krajewskiego, zapytałam jednego ze znajomych księży czy poza uroczystością święceń kapłańskich i Wielkim Czwartkiem zdarza mu się leżeć krzyżem – tak sam na sam z Jezusem? „Niezliczoną ilość razy” – odpowiedział. To mocne słowa, głębokie. Wszystko, co ten człowiek robi, sposób w jaki żyje, decyzje, które podejmuje, słowa, które wypowiada zobaczyłam w zupełnie nowym świetle. Takie sytuacje sprawiają, że nagle uświadamiamy sobie, choć to niby oczywiste, że źródło jest właśnie w zjednoczeniu z Jezusem.

Matka Teresa zanim poszła pomagać bezdomnym i chorym, spędzała godziny na modlitwie, nie pozwalała swoim współsiostrzom wychodzić służyć, dopóki nie zacerpnęły siły w modlitwie. Mamy przed oczyma obraz św. Jana Pawła II, który w skupieniu się modli, Papież Franciszek codziennie co najmniej godzinę spędza przed Najświętszym Sakramentem. I tu czwartkowa adoracja w naszej parafii wybrzmiewa jeszcze mocniej. Ludzie przychodzą przed pracą albo kiedy z niej wracają, między odprowadzeniem dziecka do przedszkola a domowymi obowiązkami, przed zajęciami lub w czasie „okienka”. Czasem tylko na moment, żeby spojrzeć i odczuć błogosławieństwo, często na dłużej, by białą Hostii nasycić wzrok i serce. Zdarza się niektórym przysnąć. Papież Franciszek mówi, że lepiej usnąć przed Panem Jezusem niż przed telewizorem. To właśnie głębia modlitwy, czyli radość przebywania z Przyjacielem - nie liczy się czasu, po prostu się jest, z całym zapleczem dnia: radości, smutków, zmęczenia, zabiegania.

Nasz świat narzuca nam wielkie tempo, któremu trudno nie ulec. Biegniemy z tłumem, zalewani informacjami, nieustannie online, rozkojarzeni, rozdrobnieni, wszędzie po trochu, narzekający... Może warto podjąć trud zmiany myślenia, stylu życia? Spróbować żyć tu i teraz. Nie chodzi o hedonistyczne branie z życia pełnymi garściami bez zastanawiania się nad konsekwencjami. Chodzi bardziej o takie podejście do życia, któremu nie brakuje zachwytu, ale jednocześnie pełne jest skupienia. Przykładowo, pijąc kawę: przyglądamy się filiżance, dostrzegamy nad nią parę, delektujemy się aromatem, smakiem, cieszymy się tą chwilą, bo to jest czas kawy. Chodzi

o taki styl życia, który sprawia, że kiedy jest się z drugim człowiekiem skupia się na nim uwagę: patrzy na niego, słucha, odpowiada, dotyka. Nie myśli się: co w pracy, w szkole, na uczelni, u znajomych... Jest się przy konkretnym człowieku, w konkretnym miejscu i nie wybiega myślami do przyszłości.

Gdzie szukać źródła do zmiany, do zatrzymania się na chwilę, aby być owocnie obecnym? Gdzie szukać natchnień, odpowiedzi na pytania, rozwiązania problemów? Właśnie przy Jezusie: w Eucharystii, w sakramentach, podczas adoracji, czytając Ewangelię. Ilekroć nie wiemy co zrobić, którędy pójść, jak się zachować, warto zajrzeć do Pisma Świętego. Tam jest odpowiedź. Zastanowić się, co na moim miejscu zrobiłby Jezus? Co by powiedział? Jak zareagował? Takie wskazówki otrzymał od Ojca Świętego abp Krajewski. Podkreśla, że życie czystą Ewangelią jest trudne. Ewangelia jest piękna, jak słońce, ale ciężka, jak krzyż. Taki model życia wymaga wyjścia poza schematy, odrzucenia stereotypów, często podjęcia radykalnych decyzji. Takie też było życie Jezusa. Abp Konrad pół żartem, pół serio zaznacza, że współcześnie wielu głosi piękne kazania, ładnie mówi, a Jezus został ukrzyżowany, bo mówił coś, co nie podołało się wielu. Pewnie cała sztuka głoszenia polega m. in. na umiejętności łączenia radykalizmu z miłością.

Zadanie głoszenia Dobrej Nowiny, życia Ewangelią, bycia świadkiem wiary należy do każdego człowieka. To nie jest tylko w zakresie powinności kapłanów i osób konsekrowanych. Budowanie wspólnoty opiera się na codziennym praktykowaniu dobra. Matka Teresa, ks. abp Konrad (jako papieski jałmużnik) swoją troską objęli bezdomnych ludzi. Trwają na modlitwie, a potem idą na peryferie, żeby być z ludźmi, żeby ich słuchać, rozmawiać z nimi, przywracać im godność. Dzięki temu, że fundamentem tego działania jest codzienna kontemplacja Oblicza Jezusa – „opalanie się” przed Panem Jezusem, czerpanie siły ze Światła, którym On jest, mogą oni w napotkanych osobach dostrzegać samego Boga.

Nie chodzi o to, że teraz mamy wybudować przy naszym kościele prysznic, jadalnię lub noclegownię, ale o sposób realizacji swojego powołania, o życie czystą Ewangelią, współpracę z Bożą wolą w codzienności. Powołaniem każdego człowieka jest świętość. Drogi, które do niej prowadzą są różnorodne. Mamy być świadkami wiary w przestrzeniach rzeczywistości, którą tworzymy. Dom, szkoła, uczelnia, praca – to środowiska, które dla nas są polem działania. Być dobrym dzieckiem, żoną/mężem, babcią/dziadkiem, osobą konsekrowaną, kapłanem itd. Zadania, które wynikają z bycia chrześcijaninem są niezależne od pełnionej roli, ale realizacja ich dokonuje się w różny sposób. Mamy starać się tak żyć, aby można było rozpoznać, że jesteśmy dziećmi Boga. Żyć czystą Ewangelią, być żywym tabernakulum to misja, która wymaga odwagi, ale też pokory. Spoglądanie na życie innych z własnej perspektywy wykrzywia rzeczywistość. Trzeba nam „wejść w buty” drugiego człowieka, być z nim i przy nim, wsłuchać się w jego potrzeby, starać się zrozumieć i pomagać. Wcześniej jednak trzeba uklęknąć, złożyć dłonie, położyć się krzyżem...

Kamila Falińska

SŁOWEM

Niedziela Boża i nasza

Starszym czytelnikom (czy są młodszy?) nie trzeba wyjaśniać pochodzenia tytułowego hasła. Pamiętamy jak było popularne za czasów biskupa Bednorza. Szczególnie mocno brzmiało podczas pielgrzymek stanowych do Piekar. Było wyrazem potrzeby upominania się o prawo do godnego życia, o prawa człowieka zakorzenione w Prawie Bożym – to był argument podstawowy. Taki ma przynajmniej wydźwięk: pielęgnowanie relacji ze Stwórcą, okazywanie szacunku Jego woli, oddawanie Bogu tego, co Jemu należne oraz wskazanie na nierozdzielność chwały Bożej i korzyści ludzkiej.

Jakoś dziwiło mnie trochę „odpuszczenie” tego tematu w nowej rzeczywistości. Takie można było odnieść wrażenie. Może nie tyle zarzucenie całkowite, co osłabienie przekazu. Czy nie ma potrzeby tak wielkiej, jak wtedy? Czy wróg jest bardziej rozproszony i podstępny niż wtedy, gdy konkretnie wskazywano kopalniany czterobrygadowy system pracy i jego twórców jako zagrożenie wolności? Czy, co zatem idzie, trzeba się bardziej „przyczaić” na niego? Czy nowe czasy wymuszają inny sposób walki słowem? Różne pewnie były przyczyny zmiany podejścia hierarchów.

Sprawa ostatnio odżyła w związku z postulatem uwolnienia niedzieli od handlu. Biskupi jasno określili stanowisko i udzielili jednoznacznego poparcia. To też znak czasu, że bardziej, jak mi się wydaje, wspierają tę inicjatywę niż grzmią. Jak i to, że z pewną taką nieśmiałością używają argumentu, że Chrystus Zmartwychwstał, więc niedziela powinna być wolna od roboty niepotrzebnej. Nie wiem, czy tylko mnie się tak wydaje? Nie wiem też, czy jeśli są bardziej delikatni i subtelni na co dzień,

nie jest to swego rodzaju mądrością. To bardzo możliwe, a na pewno takie są intencje. Żyjemy przecież w kraju demokratycznym i trzeba uwzględniać różnorodność światopoglądową, wolność wyznania, rozdział Kościoła od Państwa, nawet jeśli ma być przyjazny itp.

Ponieważ jest to głos osobisty (nawet biskupi mają do niego prawo w przestrzeni publicznej, choć mają większą odpowiedzialność, co dopiero szary wikary) wspomnę, że tęskno mi do monarchii katolickiej, gdzie łatwiej by było przeprowadzać zmiany legislacyjne zgodne z wolą Bożą, albo chociaż do dyktatury o katolickim nachyleniu, odbierającej możliwość dominacji prawom bezbożnym, czyli nieludzkim w istocie (choć – broń Boże – nie zabierającej możliwości wolnego i głupiego myślenia i mówienia).

Zdaje się, że w regresie jaki przeżywa ludzkość, nie jesteśmy już podatni na realne zaistnienie tych, moim zdaniem pięknych, rozwiązań ustrojowych. Trzeba więc poruszać się w przestrzeni możliwej, nie zapominając przy tym, że „demokracja bez wartości zmienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm” (św. Jan Paweł II). Czy w Polsce jest on obecnie bardziej jawny, czy zakamuflowany, nie wiem. Jest inny niż za czasów bpa Bednorza – to na pewno. Jednym z jego przejawów jest zmuszanie żon i matek, żeby w Dzień Pański, zamiast czasu rodzinie, poświęcały go sprzedawaniu kartofli innym. Znamienne jest też ułatwianie, autorytetem obowiązującego prawa, upadku moralnego tym, którzy dobrowolnie czynią święto dniem powszednim.

Ciekawy głos, bardziej szczegółowo odnoszący się do sposobu spędzania świątecznego czasu, pomagający rozstrząsać zajęcia możliwe, konieczne i niepotrzebne, odnalazłem w Internecie: <http://myslkonserwatywna.pl/witczak-dobrej-niedzieli-i-smacznego-obiadu/> Polecam.

Ks. Marcin

MODLITEWNE WTORKI

krótkie nabożeństwa po Mszy św. o 8⁰⁰



wtorek po I piątku miesiąca
**nabożeństwo do
św. Michała Archanioła**



następny wtorek
**modlitwa do
św. Antoniego z Padwy**



kolejny wtorek
modlitwa do św. o. Pio



w listopadzie
**Msza św. i modlitwa
do św. Józefa
w środę 29.11. o godz. 18
w intencji małżeństw
i rozeznania powołania do małżeństwa**



Punkt Charytatywny „Św. Brat Albert”

ul. Sikorskiego 24, od pomnika

Godziny otwarcia: - czwartek 16³⁰ - 17³⁰
- wtorek 16 - 18
- środa 10 - 12

**Według podanego planu sklepik działa
do końca czerwca.**

Oferujemy: odzież, pościel, firanki, sprzęt domowy, sportowy, zabawki – zapraszamy.

Prosimy nie zostawiać przyniesionych rzeczy przed sklepikiem, gdy jest zamknięty.

Zachęcamy do nabywania, czytania i przekazywania dalej czasopism dostępnych w naszym kościele (po Mszach św. przed kościołem lub w zakrystii):

**misyjne
drogi**

**GOŚC
NIEDZIELNY**

pielgrzym
TYGODNIK PARAFIALNY
**MAŁY GOŚC
NIEDZIELNY**

Ratuj różańcem Polskę i cały świat

W czasie parafialnych rekolekcji w Gietrzwałdzie nasz ks. Proboszcz wspominał o inicjatywie panów Macieja Bodańskiego i Lecha Dokowicza – modlitwy Różaniec do Granic. Pomyślałam, że to wspaniały dar dla Matki Bożej w tym szczególnym roku rocznic objawień. Na dzień wspólnej modlitwy wybrano 7 października, który jednocześnie był pierwszą sobotą miesiąca i świętem Matki Bożej Różańcowej.

Modlitwę różańcową w obecnej formie zatwierdził papież św. Pius V, za którego pontyfikatu doszło 7 października 1571 r. do bitwy morskiej pod Lepanto. Papież zaapelował o odmawianie różańca w intencji powstrzymania islamizacji Starego Kontynentu. Zwycięstwo armii chrześcijańskiej Pius V przypisał wstawiennictwu Maryi i dlatego ustanowił 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej.

Wspólnie z przyjaciółmi postanowiliśmy uczestniczyć w inicjatywie Różaniec do Granic. Każdy z kościołów stacyjnych pełnił rolę jednego paciorka. Wybraliśmy kościół pod wezwaniem Opatrzności Bożej w Cieszynie-Pastwiskach w diecezji bielsko-żywieckiej. Punktualnie o 10.30 wraz z innymi – a było nas 330 pielgrzymów, zostaliśmy przywitani w kościele pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Cieszynie przez tamtejszego proboszcza ks. Stanisława Furczonia.



Liturgię Mszy św. uświetnił młodzieżowy zespół parafialny „Aeternum”. Podczas pobytu na terenie parafii spotkaliśmy się z nadzwyczajną atmosferą. Czuliśmy, że to jest wyjątkowy czas - подарowany przez Boga czas łaski. Na pewno była to też zasługa ks. wikariusza Grzegorza Gawła i jego homilii, która była niezwykle świadectwem wiary i zawierzenia Bogu, potem buntu i znów powrotu do wiary. Po Mszy św. i adoracji, spotkała nas miła niespodzianka – grochówka przygotowana przez Klub Pań Kreatywnych z Boguszowic i ciasto upieczone przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Pastwisk. Była też kawa i herbata, więc posileni przygotowaliśmy się do wspólnego różańca. Pierwszą tajemnicę odmówiliśmy w kościele Miłosierdzia Bożego, po czym ruszyliśmy z pielgrzymką do starego kościółka Opatrzności Bożej położonego na granicy. Mimo złych prognoz, pogoda nam dopisała, a parasole i pelegryny nie były potrzebne.

W czasie modlitwy odczuwałam wielki spokój i skupienie wśród modlących się, a byli to i ludzie starsi, i w średnim wieku, ale też dużo młodych i całe rodziny. Towarzyszyło mi uczucie wielkiej radości, gdy pomyślałam, że w tym samym czasie modli się milion Polaków na granicach, a także niezli-



czona rzesza w swoich domach, szpitalach, kościołach. Do modlitwy przyłączyli się także wierni w kilkudziesięciu miejscach na świecie. Świadomość, że jest tak wiele modlących się i błagających o nawrócenie, pokój, ochronę, o ratunek dla naszej ojczyzny i świata, była dla mnie niezwykle budująca.



Zostaliśmy zaproszeni do kontynuowania i odprawiania nabożeństw w pierwsze soboty miesiąca jako wynagrodzenie zniewag i bluźnierstw przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi. Właśnie 7 października odprawiliśmy pierwsze z nabożeństw, które było jednocześnie zwieńczeniem obchodów 100-lecia objawień fatimskich oraz świętem Matki Bożej Różańcowej.

Minął październik, ale nie odkładamy różańca na półkę. Módlmy się, tak jak prosiła Maryja, papieża i święci. Warto zaznaczyć, że do modlitwy różańcowej w ramach inicjatywy Różaniec do Granic przyłączyli się także wierni w sanktuarium Maryjnym w Akito na wyspie Honsiu w Japonii, gdzie miało miejsce w 1973 roku objawienie Maryjne uznane za autentyczne w 1988 r. Ówczesny kardynał Joseph Ratzinger, prefekt Kongregacji Nauki Wiary ogłosi, że orędzia z Fatimy i z Akito są „zasadniczo takie same”. Maryja w Akito prosi szczególnie: „Na różańcu módlcie się za papieża, biskupów, kapłanów”. Może w czasie czwartkowych adoracji odpowiemy na prośbę Maryi i odmówimy różaniec właśnie w tej intencji? Nie wypuszczajmy różańca z rąk – ratujmy różańcem Polskę i cały świat. Maryja w Akito obiecała: „Ci, którzy mi zaufają, zostaną ocaleni”. W Gietrzwałdzie zaś Maryja zwraca uwagę, że należy „najpierw wysłuchać Mszy św., a potem odmówić różaniec, ponieważ tamta jest ważniejsza od tego”. Przychodząc na różaniec pamiętajmy o tym i jeżeli możemy zostaniemy na Mszy św., jak o to prosi nasza Niebieska Matka.

dk

(Korzystałam częściowo z artykułu ks. Tomasza Jaklewicza *Łańcuch Ocalenia*, „Gość Niedzielny” nr 39/2017)

Ciekawe sanktuaria w Częstochowie Pielgrzymka Apostolstwa Dobrej Śmierci

Członkowie Apostolstwa Dobrej Śmierci wraz z grupą parafian pielgrzymowali do Sanktuarium Św. Ojca Pio na Przepróśnej Górze pod Częstochową oraz do Sanktuarium Krwi Chrystusa w Częstochowie.



Jak dawniej na Przepróśnej Górze wielu pielgrzymów korzysta z okazji do spowiedzi świętej. Często odbywa się ona również na dworze przed kościołem Ośmiu Błogosławieństw.



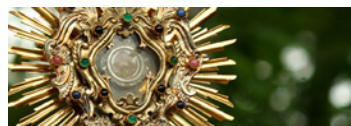
Przepróśna Górka to jakby polskie San Giovanni Rotondo – miejsce szczególnego kultu św. Ojca Pio, wielkiego kapucyna z Pietrelciny, stygmatyka Kościoła, pierwsze w Polsce sanktuarium pod wezwaniem tego świętego. Opiekę nad tym miejscem sprawują księża Apostołowie Pana Jezusa Ukrzyżowanego.

W dolnym kościele przepięknej świątyni Ośmiu Błogosławieństw pw. Św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała znajdują się relikwie św. Ojca Pio – bandaż nasączony krwią z jego ran. Wysłuchaliśmy historii sanktuarium i opowieści o życiu świętego zakonnika z San Giovanni Rotondo. Św. Ojciec Pio jest wielkim orędownikiem u miłosiernego Boga, patronem dobrej spowiedzi.

Poza obecnością relikwii św. Ojca Pio Przepróśną Górkę wyróżnia to, że od dawna na tym miejscu pielgrzymi podążający na Jasną Górę przed tron Maryi przeżywali akt pojednania. Trzecią cechą jest niezwykła droga krzyżowa, której długość została odmierzona według tradycji jerozolimskiej, czyli wędrując tą drogą krzyżową uczynimy tyle samo kroków, ile przypuszczalnie zrobił Pan Jezus. Na drodze tej jest 19 stacji (więcej niż tradycyjne 14) i rozważane jest tam całe misterium Pańskie wydarzeń od wjazdu do Jerozolimy aż po zmar-

twychwstanie i wniebowstąpienie. Św. Ojciec Pio jest obecny prawie w każdej stacji. Wielkie rozmiary i kompozycja stacji zdają się wołać do Boga i błagać o miłosierdzie i przebaczenie. Po ucałowaniu relikwii św. Ojca Pio udaliśmy się do Sanktuarium Krwi Chrystusa.

Sanktuarium Krwi Chrystusa w Częstochowie zostało erygowane 21.10.1999 r. Jest to jedyne w Polsce, a jedno z trzech w świecie miejsc, gdzie znajdują się św. relikwie Krwi Chrystusa. Nad sanktuarium opiekę sprawują Misjonarze Krwi Chrystusa. Przywitał nas tamtejszy ks. Proboszcz przybliżając nam historię i drogę św. relikwii do Polski. Według tradycji owe relikwie to prawdziwa Krew Chrystusa zmieszana z ziemią spod krzyża Pana Jezusa. Zebrał ją setnik Kasjusz – ten, który włócznią przebił bok ukrzyżowanego Jezusa. Jego słowa zapisał Ewangelista Marek: „Prawdziwie człowiek ten był Synem Bożym” (Mk 15,39). Został też wysłany do pilnowania Grobu Pańskiego. Gdy Chrystus zmartwychwstał, Kasjusz utwierdził się w swoim nawróceniu i nie chcąc okłamywać jakoby uczniowie wykradli ciało Jezusa, odszukał apostołów, aby pobierać u nich naukę wiary. Wraz z dwoma innymi żołnierzami został ochrzczony i przyjął imię Longinus. Kiedy zaczęły się prześladowania chrześcijan, Longinus zawiązał w ołowianej skrzynce do Mantui ziemię nasączona Krwią Chrystusa i gąbkę, którą pojono Jezusa. Tam zatrzymał się w domu dla pielgrzymów i z obawy przed prześladowcami chrześcijan zakopał św. relikwie w ogrodzie, w miejscu gdzie obecnie stoi bazylika św. Andrzeja. W 37 r. Longinus poniósł śmierć męczeńską za wiarę. Długie lata nie było wieści o relikwiach i dopiero w 804 r. św. Andrzej objawił się pewnemu wiernemu i wskazał miejsce, gdzie je zakopano. Papież Leon III przybył do Mantui i zatwierdził autentyczność relikwii. Umieszczono je w królewskiej kaplicy w Paryżu. Ponownie zostały ukryte w 924 r. przed najazdem Hunów. Odnaleziono je w 1048 r. po tym, jak kolejny raz św. Andrzej we śnie wskazał bł. Wojciechowi, gdzie relikwii szukać. Udało się je odnaleźć wraz ze szczątkami św. Longinusa. Papież Leon IX przybył i oddał cześć cennym relikwiom. Z czasem w miejscu ich odnalezienia wybudowano klasztor benedyktynów oraz obecną bazylikę św. Andrzeja.



W 1998 r. polscy Misjonarze Krwi Chrystusa otrzymali relikwie z Mantui od Sióstr Przenajdroższej Krwi

z Schellenbergu. Na znak wdzięczności wobec Chrystusa wybudowano wokół Sanktuarium siedem stacji – małych kaplic Drogi Krwi Chrystusa. Podążając tą drogą odmawialiśmy Różaniec do Krwi Chrystusa, polecając całą naszą parafię, duszpasterzy, chorych i opuszczonych oraz wszystkie rodziny parafii. W skupieniu i gorliwej modlitwie rozważaliśmy Siedem Przełań Krwi Chrystusa. Był to czas przemyśleń, zadumy nad cierpieniem Pana Jezusa dla naszego zbawienia. Jemu cześć i chwała na wieki.

MK

(fot. Dorota Klukowska)

Z PIELGRZYMIEJ WĘDRÓWKI APOSTOLSTWA DOBREJ ŚMIERCI



Jedna z 19 stacji Męki Pańskiej: Pan Jezus umywa nogi Piotrowi.

Imponujące ceramiczne rzeźby zostały wykonane z wypalanej gliny (kamionka spiekana).

W każdej stacji pojawia się Księga Biblii oraz postać o. Pio, który zdaje się pełnić rolę przewodnika.



W Sanktuarium Krwi Chrystusa modliliśmy się przy każdej z 7 stacji Drogi Krwi Chrystusa.

Na zdjęciu kaplica: Pan Jezus przelał krew podczas biczowania

Oddanie czci relikwiom Najświętszej Krwi Chrystusa



Relikwie z Mantui w ozdobnym relikwiarzu (zdj. www.sanktuarium.cpps.pl)

